

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tabliczką 20 gr., w tekście 40 gr., za tabliczką 10 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25% / z zagranicą o 50% / drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% / drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 90187.

Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń „PRZEZORNOŚĆ”

Sp. Akc.

Przypomina niniejszem P. P. ubezpieczonym na zasadzie umów ubezpieczenia na życie, zawartych przez to Towarzystwo przed końcem 1918 roku, że z dniem 20 listopada 1927 r. gaśnie prawo dokonania przez Niich wyboru między utrzymaniem ubezpieczenia nadal w mocy, a jego zlikwidowaniem, — i że z tą chwilą ubezpieczenie zostanie zamienione automatycznie na bezskładkowe na sumę zredukowaną.

Zgłoszenia P. P. Ubezpieczonych przyjmuje biuro Dyrekcji w Warszawie, plac Małachowski 4 i Oddział w Wilnie, ul. Ad. Mickiewicza 24. 753-cr

W Lecznicy D-ra Dembowskiego Aleja róż 9, róg Małej Pohulanki od 755—2 **Zakład położniczo-ginekologiczny** Doktorów: A. Karnickiego, J. Dobrzańskiego i A. Erdmanowej.

WĘGIEL KAMIENNY o wysokiej kaloryczności z dostawą do domów od 1/2 tony w wozach zapłombowanych poleca 754—2 **Wileński Syndykat Rolniczy** Zawalna 9. Tel. 323.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT. W środę zaś dnia 26 b. m. o godz. 7 1/2 w. odbędzie się wspólne posiedzenie zarządów wszystkich kół dzielnicowych w sali przy redakcji „Dziennika Wileńskiego” ul. Dominikańska 4. Obecność wszystkich członków konieczna.

B. SCHERMANN wznosił przyjęcia chorych. Ul. Niemiecka 22, tel. 1669. W. Z. P. Nr. 92.

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Konferencje rządowe.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w godzinach południowych wicepremier Bartel udał się do Belwederu, gdzie odbył dłuższą konferencję z premierem Piłsudskim. Tematem obrad było zwolnienie z wyjątkowej budżetowej sesji Sejmu i Senatu. Następnie wicepremier Bartel odbył w Prezydium Rady Ministrów konferencję z ministrem Miedzińskiego.

Zmiana na stanowiskach starostów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dotychczasowy starosta grodzieński Bieńkowski został przeniesiony na stanowisko starosty Ostrołęckiego. Starostą grodzieńskim ma zostać oficer.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Prasa berlińska zamieszcza szereg artykułów, w których nawołuje Rząd Rzeszy do szybszego wznowienia rokowań polsko-niemieckich o zawarcie traktatu handlowego. Faktem jest, że rokowania te zostały wznowione dopiero w grudniu r. b. po ukończeniu prowadzonych pertraktacji. Jak się dowiadujemy zajdą pewne zmiany w składzie komisji. Przewodniczącym komisji polskiej zamieścił p. Prędzińskiego ma zostać mianowany dyrektor departamentu handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Sokołowski.

Dawne metody policji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Komendant policji państw. na m. st. Warszawę p. Czynnowski wydał rozkaz by komisaryjaty i podległe oddziały policji nie dawały żadnych informacji o wypadkach miejscowych, dla współpracowników Polskiej Agencji Dziennikarskiej w Warszawie. Wobec tego kierownik Agencji red. Mieczysław Kwiatkowski zwrócił się do Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Warszawie z prośbą o interwencję, gdyż skutkiem tego rozkazu odbiera się mu warsztat pracy i możliwość zarobkowania.

Wyjazd min. Składkowskiego na inspekcję.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym Minister Spraw Wewnętrznych Składkowski wyjechał w towarzystwie wojewody Bnińskiego na inspekcję województwa Poznańskiego.

Wojewodowie w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Bawią obecnie w Warszawie w sprawach służbowych Wojewodowie: Kielecki Korsak, Tarnopolski pułk. Kwaśniewski i Poleski Krahelski.

Red. Stpicyński znów odwołuje.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W lecie ubiegłego roku „Głos Prawdy” zamieścił wzmiankę, że b. komisarz policji Bachrach oskarżony o udział w fałszowaniu pieniędzy, przepukuje świadków, by w czasie rozprawy świadczyli na jego korzyść. P. Bachrach wniosł sprawę przeciwko redaktorowi Stpicyńskiemu o oszczerstwo. Sprawa została umorzona ze względu na to, że pełnomocnik red. Stpicyńskiego mec. Paschalski w imieniu swego klienta zgodził się na umieszczenie w „Głosie Prawdy” notatki, że wiadomość ta była niezgodna z prawdą.

Odpowiedź Ligi Narodów Waldemarasowi.

KOWNO, 24.X. (Pat.) Według informacji litewskiej agencji telegraficznej, rząd Waldemaras, na protest złożony Lidze Narodów w sprawie wydalenia obywateli litewskich z Wileńszczyzny, otrzymał odpowiedź sekretarjatu Ligi co do dalszych losów tego protestu. Wydaleni obywatele litewscy znajdują się wciąż jeszcze w strefie demarkacyjnej.

Sprawa rokowań handlowych polsko-niemieckich.

BERLIN, 24.X. (Pat.) „Berliner Tageblatt”, podając notatkę, zapowiadającą podjęcie polsko-niemieckich rokowań handlowych, przypomina, że w sprawach osiedleńskich osiągnięto formułę możliwą do przyjęcia dla Niemiec. Polska oczekuje obecnie, aby Niemcy uczyniły wzajemną propozycję w sprawie kontyngentów węgla i mięsa wieprzowego. Sprawa kontyngentów węgla przedstawia wprawdzie pewne trudności, jednak możliwe będzie wyszukanie sposobu jej rozwiązania. Trud-

niejsza jest natomiast sprawa produktów rolnych, a przedewszystkiem mięsa wieprzowego.

GDANSK, 24.X. (Pat.) Z Berlina donoszą do „Danziger Neueste Nachrichten”, że sprawa wznowienia polsko-niemieckich rokowań handlowych będzie przedmiotem obrad gabinetu Rzeszy już w najbliższych dniach. Na posiedzeniu tem gabinet ustalił urzędowe wytyczne na podstawie których mają być wznowione rokowania.

Zatarg Niemiec z doradcą finansowym.

BERLIN, 23.X. (Pat.) Pisma prawnicze atakują dziś w dalszym ciągu Jeneralnego Alienta do spraw odszkodowań p. Parkera Gilberta, zarzucając mu wtrącanie się do spraw wewnętrznych Niemiec. Większość dzienników wszakże stwierdza jednoznacznie, że wydane wczoraj doniesienie urzędowe o rozmowie p. Ministra Koehlera z p. Parkerem Gilbertem przyznaje, iż memoriał Jeneralnego Alienta do spraw odszkodowawczych w sprawie położenia finansowego Niemiec był wyrażnie wystąpieniem, którego charakter odbiega od dotychczasowego toku załatwiania spraw. Doniesienie stwierdza pozbawione, że wspomniany memoriał pozostaje w związku z ustawą o uposażeniach oraz, że wczorajsze rozmowy, które trwały od godz. 4 ej do 8 ej wieczorem nie doprowadziły do żadnego wyniku. Rokowania prowadzone przez niemieckiego Ministra Skarbu z Alientem Jeneralnym będą odgrywały doniosłą rolę przy obradach Komisji Finansowej nad ustawą o podwyższeniu płac urzędniczych.

Redukcja wojsk okupacyjnych w Nadrenji.

MOGUNCJA, 24.X. (Pat.) Wczoraj rozpoczęła się rzeczywista redukcja wojsk armii reńskiej. Dwa bataliony kulmiotów opuściły Koblencję, po jednym zaś — Worms, Neustadt, Spire i Landau.

Wykluczenie Trockiego.

MOSKWA, 24.X. (Pat.) W dniach od 21 do 23 października r. b. obradowało plenum centralnego komitetu i centralnej komisji kontrolnej partii komunistycznej, które postanowiło wykluczyć Trockiego i Zinowiewa z centralnego komitetu partii.

Zakończenie strajku węglowego w Niemczech.

BERLIN, 24.X. (Pat.) Dziś rano we wszystkich kopalniach zgasła ogólna strajk węglowy. Dotyczy on jednak tylko drobnych szczegółów wprowadzenia w życie orzeczenia rozjemczego.

Numerus clausus w uniwersytetach na Węgrzech.

BUDAPESZT, 22.X. (Pat.) Węgierski minister wyznał i oświadczył hr. Klebelsberg otrzymał wczoraj od naczelnika państwa sankcje wstępne dla przedłożenia, dotyczącego zmiany ustawy o numerus clausus. Pu audjencji minister oświadczył, że przedłożenie to będzie wniesione na jesienną sesję parlamentu. Regulacje ono również sprawę nosterfikacji dyplomów zagranicznych.

Sprawa Chorzowa.

BERLIN, 24.X. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Hagu, że skarga interpretacyjna rządu niemieckiego w sprawie zakładów chorzowskich, która w dniu 18 b. m. wpłynęła do sekretarjatu międzynarodowego trybunału rozjemczego w Hadze, ma być jeszcze w ciągu bieżącej sesji przez trybunał rozpatrywana. W tym celu międzynarodowy trybunał, zgodnie z decyzją sekretarjatu, miał się zwrócić do rządu polskiego z wezwaniem, aby, o ile rząd polski w ogóle ma zamiar w sprawie tej wystąpić na drodze pisemnej, najpóźniej do dn. 7 listopada r. b. nadesłał swe pismo na ręce sekretarjatu.

Proces przeciwko b dyktatorowi Grecji.

PARYŻ, 24.X. (Pat.) Le Journal donosi z Aten, że parlamentarna komisja śledcza powołana dla rozpatrzenia sprawy byłego dyktatora Grecji Pangalosa zakończyła swe prace. W sprawozdaniu swem komisja zarzuca Pangalosowi zdradę główną.

Zjazd Miast Polskich w Poznaniu.

POZNAŃ, 24.X. (Pat.) Dnia 23 b. m. przed południem w dalszym ciągu obrad Zjazdu Związku Miast Polskich odbyło się w auli uniwersyteckiej zebranie sekcji rozbudowy miast, podczas którego referat na temat kredytu budowlanego wygłosił dr. Gross (Kraków), a na temat głównych zagadnień budownictwa mieszkaniowego w obecnej chwili pp. Toeplitz i inż. Pajzderski, radca Magistratu poznańskiego. Po referatach wywiązała się rozprawa. Po zakończeniu rozprawy nad sprawami budowlanymi dr. Wachowicz wygłosił referat o powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu w r. 1929. Po południu odbyło się posiedzenie plenarne, na którym przyjęto sprawozdanie komisji rewizyjnej i Budżetowej, poczem przystąpiono do głosowania nad tezami, zawartymi w referatach dr. Grossa i radnego Toeplitza w sprawie kandydatów budowlanych i w sprawie budownictwa mieszkaniowego.

Pozatem przyjęto wniosek o zwrócenie się do p. ministra sprawiedliwości z prośbą o wstrzymanie w czasie zimy eksmisji z mieszkań 1—3-izb.

Po przyjęciu sprawozdań komisji weryfikacyjnej i Statutowej, na wniosek której m. in. powiększono listę członków zarządu z 30 na 40, przyczem z urzędu wchodzić mają do tego zarządu prezydenci 6 celi największych miast polskich: Warszawy, Łodzi, Poznania, Krakowa, Lwowa i Wilna, przystąpiono do wyborów nowego zarządu. Zgłoszono dwie listy. Jedną kompromisową, obejmującą 23 nazwiska i tytuły zastępców i drugą P. P. S., obejmującą 11 nazwisk i tytuły zastępców. Ponieważ Innych list nie zgłoszono, przeto zebranie uznało osoby objęte temi listami za wybrane do zarządu.

Pozatem uchwalono wniosek

zarządu w sprawie zadrzewiania miast oraz wniosek wzywający miasta, aby przystąpiły do budowy stadjonów wojsk dla młodzieży.

W końcu zabrał głos dotychczasowy prezes Związku Miast dr. Zwadzki, który podziękował zebranym za żywy udział w obradach. Po przemówieniu tem przewodniczący ostatniego plenarnego posiedzenia inż. Hedinger z Poznania uznał zebranie za zamknięte. Część uczestników zjazdu uznała jednak zakończenie zjazdu za nieformalne i złożyła przeciwko temu protest.

Wieczorem w salach Zamku odbył się raut, wydany przez Radę Miejską Poznania i Magistrat.

Z państw bałtyckich. Pomnik poległym żołnierzom polskim w Dy-naburgu.

Powstał w 1920 r. w Dyneburgu komitet lotewski uczczenia pamięci poległych żołnierzy polskich przy wyswabdzaniu Letgallii od bolszewików w 1919 r. zatwierdził dopiero po 7-miu latach projekt pomnika poległym żołnierzom polskim i lotewskim.

Poświęcenie kamienia węgielnego odbędzie się w dniach najbliższych, zaś dokończenie budowy nastąpi dopiero na wiosnę roku przyszłego.

Litwini organizują bandy dywersyjne.

Do Wilna nadeszła zupełnie sprawdzona wiadomość o ostatnich posunięciach Rządu litewskiego w stosunku do Polski. Oto na całym pograniczu polskim z polecenia władz centralnych stworzono szereg band dywersyjnych, opartych na podobnym systemie, organizacji dywersyjnych sowieckich. Organizacje te mają na celu w pierwszym rzędzie urządzenie wypadów na stronę polską, mimo silnie strzeżonej przez oddziały K. O. P. granicy. Sztab północnej grupy wypadowej znajduje się w Koszdarach, a południowej w Olicie. Do szeregów tych organizacji są przyjmowani szaulisi znający dobrze teren polski — otrzymują oni odpowiednie wynagrodzenie.

Z całej Polski.

Profesor prawa o obecnych rządach w Polsce.

Wykładający prawo państwowe międzynarodowe na Uniwersytecie warszawskim znakomity uczonec, prof. Z. Cybichowski, rozpoczął w tym roku wykłady od zobrazowania zmian politycznych, jakie zaszły w Polsce na skutek przewrotu majowego. Prof. Cybichowski zanalizował historję ostatniego roku ze stanowiska prawa państwowego, poruszając kwestję dekretoów prasowych oraz sprawę rozporządzenia ministra Miedzińskiego o licznikach, które oznaczają jawne zwalczanie ze strony rządu — sejmu i opinii publicznej. Wykładający uważa, że to właśnie niecierpienie się z opinją społeczeństwa jest oczywistym dowodem rządów dyktatorskich, za które uważa także rządy p. Piłsudskiego. Wykłady te wywołały łatwo zrozumiałe zainteresowanie zarówno przez wzgląd na ich aktualność, jak i z uwagi na tak pomyślaną analizę wypadków pomajowych.

Zjazd monarchistów.

W niedzielę dn. 23 odbył się w sali Tow. Higienicznego w Warszawie zjazd Rady naczelnej Monarchistów. Organizacji Wszelkostatowej, pierwszy od chwili połączenia się grupy generała Raszewskiego z grupą postać Cwiałkowskiego. Na zjazd przybyło około 100 delegatów z całego kraju. Referat polityczny wygłosił p. Moszyński, wysuwając dwa hasła: życzliwej neutralności w stosunku do rządu, oraz samodzielnego wystąpienia w czasie zbliżających się wyborów do sejmu. Monarchiści wystawiają swe listy wyborcze w około 30 okręgach zachodnich, środkowych i w Małopolsce Wschodniej. Na zakończenie zjazdu dokonano wyborów nowych władz organizacji. Prezesem wybrano postać Cwiałkowskiego, wiceprezesem generała Raszewskiego, sekretarzem generalnym H. Przyborowskiego, skarbnikiem Z. Platęra, na stanowisku redaktora „Głosu Monarchistów” powołano dr. J. Moszyńskiego.

ŻYCIE EKONOMICZNE. Podatek dochodowy.

Ministerstwo Skarbu komunikuje, że ustawowy termin płatności podatku dochodowego za r. 1927 (1 listopada r. b.) nie zostanie odroczone ani też należności tego podatku nie będą rozłożone na raty. W interesie zatem samych płatników leży jaknajrychlejsze wpłacenie przypadających od nich należności z tytułu tego podatku do Kas Skarbowych, gdyż tylko w ten sposób zapobiegną doliczeniu 2 proc. kar za zwłokę, oraz 5 proc. kosztów przymusowej akcji egzekucyjnej.

Podatek przemysłowy od obrotu.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości płatników podatku przemysłowego od obrotu, że ulgowy termin płatności zaliczki na poczet tego podatku za kwartał III roku bieżącego, upływa z dniem 29 października r. b. i że po upływie tego terminu wszelkie spłaty uskuteczniiane z tytułu tej należności będą pobierane z doliczeniem 2 proc. kar za zwłokę.

Z życia katolickiego. Jak Ojciec św. spędza dzień?

Według ogłoszonego niedawno biuletynu parafjalnego Rzymu, Ojciec św. Pius XI spędza dzień w sposób następujący. Wstaje wcześniej, własnoręcznie otwiera okno i goli się sam, mimo, że ma pod ręką nadwornego fryzjera. Następnie odprawia Mszę św., oddaje się rozmysłom i czynom miłosierdzia. Po krótkim, nadzwyczaj prostym posiłku, składającym się z kawy mlecznej i chleba z masłem, Papież odbywa pierwszą rozmowę ze swymi sekretarzami. O g. 9-jej przyjmuje kardynała Sekretarza Stauu. Ojciec św., doświadczony

w sprawach publicznych, poświęca im chętnie wiele czasu. Następnie zaczyna się audjencje, zarezerwowane nasamprzód dla kardynałów, prałatów i zwierzchników zakonnych. Często też odbywają się audjencje ogólne. Kończą się one o g. 2-jej i wtedy Papież je śniadanie. Posiłek zawsze b. skromny z najprostszymi potraw. Papież wina pije bardzo mało, je zazwyczaj sam. Codziennie bez względu na pogodę, odbywa przechadzkę po ogrodach Watykanu, dojeżdża w powozie aż do placu Najśw. Panny z Lourdes, gdzie w malej grocie, modli się przez kilka chwil. Po przechadzce, trwającej przeszło godzinę, pije filiżankę kawy, poczem znowu zabiera się do pracy i przyjmowania nowych audjencji. Godzina obiadu nie jest ustalona, Ojciec św. nie wie bowiem nigdy, kiedy skończy pracę. Zwykle po odmówieniu różańca w prywatnej kaplicy, zwraca na górę do swych prywatnych apartamentów o g. 8-jej wiecz., bardzo często po 9-jej, a nawet po półdojedenastej. Posiłek wieczorny jest tak samo skromny, jak poranny. Zazwyczaj podczas jedzenia sekretarze czytają Papieżowi korespondencję i czasopisma.

Koło godz. 10 lub 11-jej wiecz. Ojciec św. spisuje w bibliotece rezultaty całodzienniej swej pracy i załatwia swoje osobiste sprawy. Następnie odbywa wieczorne rozmowy i długo się modli. To już są godziny, poświęcone Bogu.

Co tydzień w piątek o g. 4-jej po południu Ojciec św. spowiada się w kaplicy Najśw. Sakramentu przed Jezuitą, O. Alisardi, Piemontczykiem. Po spowiedzi spowiednik stawia się prostym zakonnikiem, kłęk przed Namiestnikiem Chrystusa, który go błogosławi.

Zagadnienia gospodarki miejskiej.

Dziesięciolecie Związku Miast Polskich.—Walny zjazd Związku w Poznaniu.—Wywiad z Prezesem Związku Miast dr. J. Zawadzkiem. — Główne zagadnienia: finanse i budownictwo. — Jak budują socjalistyczne zarządy?

Zjazd Związku miast polskich, który od piątku obraduje w Poznaniu, posiada charakter jubileuszowy, gdyż połączony jest z uroczystością 10-lecia istnienia tej ważnej instytucji.

Związek powstał w Warszawie jeszcze za czasów okupacji, decydującym jednak dla jego rozwoju — jak słusznie zaznacza prasa poznańska — był fakt przystąpienia miast wielkopolskich i pomorskich, oczywiście dopiero po wypędzeniu okupantów i odzyskaniu niepodległości. W r. 1920 prezesem Związku został obrany śp. Jarogniew Drwęski, prezydent Poznania, który wnosząc z sobą ów zdrowy realizm charakteryzujący Wielkopolan, potrafił bardzo umiejętnie gasić wszelkie rozbieżności polityczne, łącząc obóz narodowy z radykałami w imię interesów miejskich, w imię dobra miast polskich.

Po śmierci ś. p. Drwęskiego zgodnie powołany został na to ważne stanowisko dr. Józef Zawadzki, który poprowadził dzielnie prace Związku w wytkniętym przez poprzednika swego kierunku.

Jedną z wybitniejszych zasług Związku było opracowanie projektu nowej ustawy miejskiej, projekt ten posłużył następnie jako cenny materiał dla komisji sejmowej i zdobył większość w Sejmie. Nie jest winą Związku ani też Sejmowi, że ważna ta ustawa, przyjęta w dwóch czytaniach na plenum Sejmu, następnie została utracona. Znacznym sukcesem Związku było również powołanie osłmulo jego delegatów do Państwowej Rady Samorządowej.

Obecny poznański Zjazd Związku Miast ma na porządku dziennym około 30 spraw. W tej liczbie są oczywiście zagadnienia pomniejszej wagi, są jednak i takie, które posiadają pierwszorzędne, zasadnicze znaczenie dla rozwoju naszych miast. W sprawie tej „Kurj. Pozn.” zamieścił ciekawy wywiad z prez. Związku p. dr. J. Zawadzkiem, który przytoczymy poniżej w streszczeniu:

Głównym zadaniem obecnego zjazdu — oświadczył dr. Zawadzki — są dwa zagadnienia, bardzo ważne dla wszystkich miast, mianowicie: 1) sprawa uregulowania finansów miejskich i 2) budownictwo mieszkaniowe. W sprawie finansów miast zjazd będzie musiał zająć stanowisko w stosunku do projektu ministra skarbu Czechowicza o uregulowaniu finansów miejskich. Projekt ten chce odebrać miastom dodatki do podatków państwowych dochodowego i obrotowego, które stanowią np. w budżecie Warszawy czwartą część dochodów podatkowych. Wzmianiem tego ministerstwo skarbu chce oddać miastom pewne podatki całkowite, jak np. od luksusu mieszkaniowego, widowskiego i samochodowego. Takie wyrównanie byłoby dotkliwym pokrzywdzeniem miast, gdyż podatki te mogą dać — nawet przy maksymalnej wysokości — drobne tylko stosunkowo sumy, że nie może to być żadną rekompensatą za utratę tamtych dochodów.

Miasta będą więc żądały utrzymania obecnego stanu rzeczy?

Żądania nasze idą dalej. Miasta żądają przede wszystkim oddzielenia całkowitego finansów państwowych od komunalnych dla przeprowadzenia zasadniczego udrożnienia tych stosunków. Poza tym domagamy się, żeby budżety miejskie nie były na trwałe „zalksowane”, to znaczy zamknięte w granicach stałych dochodów, których niemożna ani zwiększać ani zmniejszać, a także jest dążenie obecne władz nadzorczych.

Dla tego samego celu domagać się będziemy stanowczo, aby władze nadzorcze zaprzętały stalego wtrącania się do czynności miejskich opłat za wodę, gaz, tramwaje i t. p. Naprz. obywatele miasta ustanawiają sobie, że będą płacić od każdego psa po 15 zł. do kasy miejskiej, a tymczasem jakiś urzędnik wyższy z władz nadzorczych powiada: „Nie, macie płacić nie 15 zł. a 30”, lub odwrotnie. Podobnie z dodatkami miejskim od podatku od nieruchomości. Nam wystarczy tutaj 37 i pół proc., władze nadzorcze powiadają jednak, że musimy brać 50 proc. Taka nadmierna „opieka” sprowadza samorząd obywateli miasta do fikcji. Jeśli rada miejska gospodaruje źle, to ją rozwiążcie, a obywatele wybiorą sobie inną. Zresztą, jeżeli rada miejska będzie działała wbrew interesom i intencjom obywateli, to nie są oni przeciwcybyrami i zmianą a członków rady przy najbliższych wyborach.

A o co chodzi w sprawie budownictwa mieszkaniowego?

Chodzi tu przede wszystkim o wnioski referentów (p.

Grossa z Krakowa o sfinalizowaniu budowy domów i p. Teplitz), którzy jako socjaliści zmierzają do rozwiązania tej sprawy w duchu programu i zasad socjalistycznych.

Jakie jest zdanie pana prezesa w tej sprawie?

— Jestem zasadniczym zwolennikiem prywatnego budownictwa. W dzisiejszych jednak warunkach, gdy jest ono niemożliwe, należy dążyć do usunięcia przeszkód, które uniemożliwiają budowę domów prywatnych nawet dla sfer zamożniejszych. Ponieważ dla słabszych gospodarzo sfer ludności budownictwo prywatne jest bardziej niedostępne, gminy powinny budować mieszkania tanie dla tej ludności.

W tej sprawie chodzi o kilka zagadnień. Pierwszym jest zagadnienie inwestycji. Niemożna budować domów — jak to niestety dzieje się obecnie — na pustkowiach zupełnych, bez komunikacji i urządzeń zasadniczych, daleko za miastem. Należy przede wszystkim wykorzystać wolne tereny na najbliższych krańcach miasta. Następnie miasta muszą stworzyć duży zapas placów budowlanych i sprzedawać je lub wydłużać w taki sposób, żeby uchronić je od spekulacji, przez zastrzeżenie, że część przyrostu renty gruntowej musi iść na rzecz miasta, na dalszą budowę domów, a nie wyłącznie do kieszeni posiadacza gruntu, który zawiąduje ten przyrost wartości nakładom gminy. Takie stanowisko zajęły w tej sprawie wszystkie międzynarodowe kongresy fachowe.

Następnie jestem zdania, że miasto nie powinno zachowywać w swojej administracji wybudowanych domów, lecz sprzedawać je w taki sposób żeby umożliwić posiadanie własnego domu ludzior, którzy na innej drodze niedoszlby do niego. Ma to wielkie znaczenie społeczne przede wszystkim. Jeśli umożliwimy nabycie własnego domu skromnemu nawet robotnikowi to zdołamy w nim obywatela bardzo cennego gospodarzo i społecznemu. W tym kierunku idą wszystkie społeczeństwa w Europie i Ameryce.

Jako ilustracja do tego, czym w rzeczywistości jest miejskie budownictwo socjalistyczne, o którym krótko napomknął prez. Zawadzki w swym wywiadzie, nadaliśmy właśnie w porę wiadomość o skandalicznej kompromitacji socjalistów wiedeńskich.

Wiadomo, że socjaliści wiedeńscy, a za nimi także socjaliści w innych krajach, a także i w Polsce, chlubil się budową domów mieszkaniowych, przeprowadzoną na wielką skalę przez socjalistyczny zarząd gminy m. Wiednia. W całej prasie socjalistycznej zamieszczono artykuły i ilustracje uskuteczonych budowli, które miały na celu wykazać rzekomo zapobiegliwość i sprawność socjalistów w tej dziedzinie.

Obecnie okazują się, że cała ta „chluba” socjalistyczna jest jednym wielkim bluffem, że wybudowane w partacki sposób domy wala się, względnie grożą zawaleniem, że na tej „akcji budowlanej” socjalistycznej oszukańcze jednostki, dzięki poparciu partyjnemu, porobiły krociowe majątki, dostarczając materiałów bezwartościowych.

Ujawniona korpucja socjalistyczna w tej sprawie urasta do rozmiarów politycznego skandalu pierwszej klasy.

O szczegółach afery komunikują pisma wiedeńskie: Sledztwo toczy się przeciwko niejakiemu Haasowi, który z powodu oszukańczych dostaw piasku do budowy naraził gminę na stratę około 200.000 szylingów. Haas stracił z zawodu fryzjerem (!!) który swe dostawy zawiązcza tylko swej pozycji.

W toku sledztwa wyszły na jaw oszukańcze dostawy parkietowych podłóg dla budowy gminnych. Dostawy te stanowiły wyłączenie niejakiego Antoniego Deutscha, który w ciągu krótkiego czasu został milionerem i właścicielem szeregu domów i will. Deutsch jest mężem zaufania partji socjalistycznej.

Sama tylko wymiana i naprawa lanych podłóg kosztować będzie 16 milionów szylingów. Z powodu użycia bezwartościowych cegieł, na murach pojawiają się niebezpieczne rysy i pęknięcia. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że na dostawie tych cegieł zarobił poważnie sumy, brat radcy miejskiego Breitnera, również filar socjalistyczny.

Wiadomości powyższe będą może najlepszą odpowiedzią na referaty socjalistycznych członków Związku Miast w sprawie budownictwa mieszkaniowego.

Pierwsza lekcja języka „ukraińskiego” w gimnazjum państwowem w Łucku.

„Il. Kur. Codz.” donosi z Łucka: Pomimo licznych prób i protestów społeczeństwa, które postanowiło bronić polskości szkół kresowych, nauka języka „ukraińskiego” rozpoczęła się już w paru szkołach średnich na Wołyniu. Onegdaj w gimnazjum państwowem w Łucku, w klasie 3 na pierwszej godzinie języka „ukraińskiego” młodzież na zadawane jej przez nauczyciela pytania, nie odpowiadała. Cała godzina przeszła prawie na milczenie. Przy końcu lekcji młodzież powstała

ze swych ław i chóralnie odśpiewała „Rote”.

Zajście to wywołało ogromne wrażenie w całym mieście. W tych dniach odbędzie się w Równem ogólny zjazd delegatów polskich zrzeszeń rodzicielskich z całego Wołynia. Na zjeździe rodzice mają zdecydowane stanowisko wobec zarządzeń władz wprowadzających język „ukraiński” do szkół polskich na Wołyniu. Znosi się na bojkot godzin języka „ukraińskiego”.

Sprawa gen. Zagórskiego przed sądem.

W sobotę przed Sądem Pokoju X Okręgu w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko p. St. Jezierskiemu, wydawcy ulotki p. t. „Jednodniówka Rzeczypospolitej”, która się ukazała w dniu 23 sierpnia b. r., oskarżonemu o rozpowszechnianie fałszywych wieści w związku z zaginięciem gen. Zagórskiego.

Na początku rozprawy przedstawiciel oskarżenia publicznego z ramienia Komisarjatu Rządu p. Krygler złożył wniosek o prowadzenie rozpraw przy drzwiach zamkniętych, gdyż zeznania niektórych świadków mogłyby ujawnić tajemnice prowadzonego obecnie przez władze wojskowe śledztwa. Przeciwko temu wnioskowi zaoponował obrońca oskarżonego mec. Niedzielski. Sędzia uznając, że każda rozprawa powinna być jawną i nie widząc konieczności tajemnicy rozpraw, postanowił sprawę prowadzić przy drzwiach otwartych.

Po zaprzysiężeniu świadków pierwszy zeznał sędzia śledczy major Mazurkiewicz. Sędzia: — Co świadkowi jest wiadome o zwolnieniu z więzienia i przyjeździe do Warszawy gen. Zagórskiego?

Świadek: — Nie mogę odpowiedzieć.

Sędzia: — Czy gen. Zagórskiemu towarzyszył kto w drodze? Świadek: — Nie mogę odpowiedzieć.

Sędzia: — Czy generał w drodze był w charakterze więźnia? Świadek: — Nie mogę odpowiedzieć. Wogóle w tej sprawie nic zeznawać nie mogę, gdyż jestem związany tajemnicą wojskową.

Obrońca mec. Niedzielski: — Czy gdyby rozprawa prowadzona była przy drzwiach zamkniętych, to p. major takżeby się uchylł od odpowiedzi na zapytania w tej sprawie?

Świadek: — Bezwarunkowo. Następny świadek, mjr. Wenda kategorii zeznał, że do Wilna po gen. Zagórskiego nie jeździł, ani mu w drodze nie towarzyszył. Zlecenie zakomunikowania gen. Zagórskiemu, że jest wolnym, otrzymał od swoich bezpośrednich zwierzchników. O powyższym zawiadomił gen. Zagórskiego na peronie dworca Wileńskiego. Gdy zwrócił się do świadka p. Irena Ostoja-Zagórska i p. Bielska, potwierdził im, że tylko był delegowany na dworzec i że gen. Zagórski wysiadł na Krakowskim Przedmieściu. Na dworcu sam jeden podszedł do gen. Zagórskiego, któremu towarzyszył tylko kpt. Miładowski. Na dworzec przyjechał taksówką, gdyż samochodu wojskowego nie było w garażu, dopiero gdy oddano bagaż do przechowania, zameldował się u niego sofer z samochodem wojskowym. Świadek zaproponował generałowi, że go odwiedzie, na co gen. Zagórski się zgodził.

Kpt. Miładowski zeznał, że rozkaz jazdy do Wilna otrzymał od szefa gabinetu Ministra Spraw Wojskowych. Rozkaz ten był w

opieczowanej kopercie i treść jego świadek nieznał, jednak o powodach wystąpienia go do Wilna był uwiadomiony. Więźnia odebrał w obecności władz więziennych i prokuratora Sądu Wojennego w Wilnie. Przedział, którym odbyliśmy podróż, zeznał świadek, był zarezerwowany na imię gen. Burhardt-Buckackiego. Generał Zagórskiego przez cały ciąg podróży traktowałem jako więźnia. Dopiero na peronie w Warszawie podszedł mjr. Wenda i zakomunikował mi, że gen. Zagórski jest wolny.

Mec. Niedzielski: — Na czyje imię był wystawiony dokument podróży?

Świadek: — Dokument podróży był wystawiony na moje nazwisko z „jednym oficerem”.

Mec. Niedzielski: — Czy pan zna kpt. Myśliszewskiego?

Świadek: — Nie, nie znam.

Mec. Niedzielski: — Czy w czasie podróży w przedziale obok nie jechał jakiś oficer?

Świadek: — I owszem, jechał major, nazwiska jego nie znam.

Mec. Niedzielski: — Czy instrukcja pozwala na pozostawienie więźnia samego i wydalanie się z przedziału, w którym on jedzie? Świadek: — To jest moja osobista sprawa.

Władysław Kowalewski zeznał, że generał Zagórskiego zna osobiście, gdyż jako oficer lotnik był mu przedstawiony do raportu. Na dworcu Wileńskim w dzień przyjazdu gen. Zagórskiego nie był obecny.

Mec. Niedzielski: — Czy świadek był w tym dniu na Krakowskim Przedmieściu?

Świadek: — I owszem, kilkakrotnie.

Mec. Niedzielski: — A w bliskości pomnika Wdzięczności dla Ameryki?

Świadek: — Nie pamiętam, ale przypuszczam, że byłem.

Ostatni zeznał tragarz Rutkowski. Świadek zna generała Zagórskiego, gdyż odbierał jego bagaż w czasie pobytu generała podczas pogrzebu jego matki. Podczas przyjazdu pociągu do Warszawy świadek zauważył, że jakiś oficer oczekuje na przyjazd pociągu. Oficer ten wszedł do przedziału, zajmowanego przez gen. Zagórskiego, po chwili wyszedł na peron. W przedziale znajdował się drugi oficer. Generał wydał świadkowi polecenie, aby rzeczy odniósł do przechowania. Gdy wychodził z pociągu, zatrzymał go stojący na peronie oficer, pytając, gdzie bagaż nieświe i kazal zczekać. Świadek odpowiedział, że polecenie złożenia rzeczy na bagaż wydał generał. Wówczas oficer pozwolił mu się z bagażem oddalić. Kwit bagażowy oddał następnie do rąk gen. Zagórskiego.

Wobec niestawienia się na rozprawę świadków płk. Piłkowskiego i posterunkowego P. P. Rudnickiego, Sąd postanowił sprawę odroczyć do następnego terminu.

Z prasy sowieckiej.

Ogólny sowiecki zjazd litwinów w Mińsku.

Z okazji 10-lecia rządów sowieckich do Mińska zwolany zostanie w początkach listopada ogólnosowiecki zjazd litwinów zamieszkałych w granicach Rosji sowieckiej.

Krają pogłoski, że w odpowiedzi na rządzą Woldemarasa w Kownie proklamowana będzie w Mińsku republika litewska obejmująca skupienia litewskie w Barsejowie, Małkojcie i Wieraciejach.

Republika ta na wzór komunistycznej republiki polskiej im. Marchlewskiego znajdzie przedstawicielstwo w Związku Rad w Moskwie.

Do zjazdu tego, jak donosi wydawane w Mińsku czasopismo „Raudonasis Artojas” („Czerwony Oracz”) czynione są już obecnie przygotowania.

Echa porwania por. Janiego.

Sąd miński, który rozważał sprawę dr. Lwowicza oskarżonego o odmowę udzielenia pomocy rannym przy katastrofie dre-

zyny, którą jechał Opański z cze-kistami, wiozącymi porwanego na granicy naszej por. Janiego skazał dr. Lwowicza na rok więzienia.

Redaktor „Wilner Togu” w Mińsku.

„Zwieszda” donosi, że do Mińska przybył znany pisarz żydowski Reizin, (Reizin jak wiadomo jest redaktorem naczelnym „Wilner Togu”).

Rzecz charakterystyczna, że Reizinowi zarówno nasze władze,

250 wagonow ubrań dla Moskwy na uroczystości październikowe.

„Prawda” donosi, że komisarjat handlu chcą, aby w dniu uroczystości 10-lecia rządów bolszewickich Moskwa przybrała wy-

gląd odświeżony wobec delegacji zagranicznej — przydzielił Moskwie 250 wagonów ubrań.

Uroczystości karaimskie w Trokach.

(Od specjalnego wysłannika „Dziennika Wileńskiego”).

Dnie 22 i 23 bm. były dniami Wielkiego święta karaimów polskich. W dniu 22 bm. gminy karaimskie w N. Trokach i Wilnie otrzymały ofiarowane przez gminy Halicką i Łucką, „Święte Tory”. Podczas zawieruchy wojennej zginęły, liczące kilka wieków, Tory karaimskie gmin Trockiej i Wileńskiej. Podobno znajdują się one u bolszewików w Smoleńsku.

Dzień zaś 23 bm. poświęcony był obradom zjazdu delegatów gmin karaimskich. Zjazd zwolany został celem dokonania wyboru Hachama, t. j. naczelnego władcy duchownej w Polsce oraz omówienia spraw religijno-osiwiatowych.

Na zjazd ten przybyli przedstawiciele gmin karaimskich w Halicy: pp. mec. Nowachowicz, Abrahamowicz i Samulewicz; z Łuckiej gminy: pp. Koliski, Nowicki i Szpakowski; z Wileńskiej: pp. Jutkiewicz, Aramowicz, Kalfa, Rojecki (red. „Wiadomości Karaimskie”), Nowicki, Tymfowicz i Zajackowski oraz z gm. Trockiej: pp. Nowicki, Kobecki, Zajackowski, Łopatko i Bezekowicz. Z ramienia rządu na zjeździe był obecny wojewoda p. W. Raczkiewicz. Samorząd trocki reprezentował burmistrz Trok p. Łakowicz.

Przed rozpoczęciem zjazdu o godz. 11 ej w przepełnionej kienessie trockiej odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez p. o. Hachama hazzana S. Firkowicza. Na zakończenie modłów odpiewaną została modlitwa na pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej oraz najwyższych jej dostojników na czele z Prezydentem Rzeczypospolitej p. Mościckim.

O godz. 12 ej w lokalu Zarządu gminy karaimskiej w Trokach odbyło się otwarcie zjazdu, dokonane przez p. o. Hachama hazzana Firkowicza.

Otwierając obrady zjazdu haran Firkowicz w przemówieniu swem scharakteryzował życie karaimów, przybyłych do Polski w wieku XIV. Wyraził wdzięczność władzom polskim za opiekę i udzielenie swobod obywatelskich i samorządu wyznaniowego. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i p. Prezydenta.

Zaznaczyć należy, iż karaimi polscy, pomimo agitacji rządu rosyjskiego, w czasach nielwoli, w celu uczynienia z nich wrogów Polski, wytrwale stali po stronie polaków, walcząc nawet wraz z nimi przeciwko moskalam. Chlubą Karaimów trockich jest b. Hacham Kobecki, uczestnik powstania polskiego w 1863 roku. Kobecki zmarł w 1910 roku.

Na honorowego przewodniczącego zjazdu powołano p. wojewodę Raczkiewicza. W skład prezydium zjazdu weszli jako prezes p. mec. Nowachowicz, oraz pp. Szpakowski i Kobecki. Przewodniczącą p. mec. Nowachowicz

Wiadomości telegraficzne.

Nabożeństwo za duszę ś. p. Gustawa Daniłowskiego.

WARSZAWA, 24.X. (Pat.) Dziś o godz. 10-tej w kościele garnizonowym przy ul. Długiej odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę św. Gustawa Daniłowskiego. Przy ustawionej na katafalku, pokrytej wieńcami, trumnie zmarłego literata stanęła werta honorowa. Obecni byli na nabożeństwie oprócz rodziny zmarłego szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej p. Dzieciolowski, dyrektor departamentu kultury i sztuki M-stwa W. R. i O. P. Skotnicki, czef sztabu generalnego p. Piskor, vice-minister gen. Fabrycy, dwóda O. K. gen. Wróblewski, komendant miasta gen. Rozeń, dyrektor kancelarii Sejmu i Senatu Pomykalski, prorektor Hryniewiecki, przedstawiciele zarządu miasta, literatury i sztuki, generalicja, delegacje oficerskie, oraz liczne grono przyjaźni i wielbicieli talentu zmarłego pisarza.

Zamordowanie gajowego przez kłusowników.

BRZEŚĆ, 24.X. (Pat.) W godzinach rannych dn. 23 b. m. kłusownicy w liczbie 7-8 osób urządzili polowanie w lasach Bieleńskich własności p. Karola Toleczki. Zawiadomiony o tem posterunek policji w Ossowcach urządził zasadzkę umieszczając 3-ch policjantów i gajowego w leśnych kryjówkach. Jednakże kłusownicy niepostrzeżenie podszedli do gajowego dając do niego szereg strzałów, od których gajowy Pietrow zmarł natychmiast. Na pomoc gajowemu nadbiegł posterunkowy Tetera, który zranił strzałami kłusowników, sam jednakże padł ugodzony kilkoma kulami. W tym czasie nadbiegli

(naczelnik Wydziału Najwyższej Izby Kontroli Państwowej) w dłuższym przemówieniu wskazał na więzy uczuciowe, łączące Karaimów z przeszłością Polski. Na wniosek p. Z. Zajackowskiego jednogłośnie uchwalono wysłać depeszę hołdowniczą do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Prezesa Rady Ministrów. W imieniu rządu polskiego p. wojewoda Raczkiewicz powitał ogólnopolski Zjazd delegatów gmin karaimskich, przypominając ich zasługi, położone dla Polski oraz opiekę i łaskę wyjątkową, jaką obdarzali Karaimów królowie polscy, poczynając od króla Kazimierza Jagiellończyka, a kończąc na ostatnim królu polskim — Stanisławie Auguste. Przywileje te zostały przez rząd rosyjski potwierdzone dopiero w r. 1863, lecz tylko częściowo. Przemówienie swe p. wojewoda zakończył składając życzenia najpomyślniejszego wyniku obrad zjazdu.

Następnie odbyło się odczytanie depesz przesłanych z życzeniami owocnych wyników obrad, od ministrów pp. Dobruckiego, Meysztowicza, Staniewicza, wojewody wileńskiego i od innych.

Z kolei w myśl porządku dziennego odbyło się uczczenie pamięci b. Hachamów trockich oraz wybitnych działaczy Karaimskich.

O godz. 1 min. 30 pp. delegaci gmin, halickiej, łuckiej, trockiej i wileńskiej, w drodze tajnego głosowania przystąpili do wyboru Hachama. W wyniku wyborów Hachamem, został jednogłośnie obrany syn Marka, Seraja Bej Szapszal, b. Hacham taurydcki i odesk. Wybór ten był zaoczny, gdyż Bej Szapszal i mieszka obecnie w Konstancynie.

Po ogłoszeniu wyników wyboru, przyjętych długotrwałymi oklaskami obecnych Karaimów i wysłaniu przez prezydium zjazdu depeszy, zawiadamiającej p. Szapszala o jego wyborze. W lokalu gminy odbyło się przyjęcie, wydana na cześć przybyłych.

Podczas uczyt wygłosił m. in. przemówienia p. wojewoda Raczkiewicz, p. prezes Jankowski, mec. Zajackowski, mec. Nowachowicz i inni. Po wygłoszeniu tych przemówień, przedstawiciele gmin karaimskich zainstnowali „Rote”, którą obecni stojąc wysłuchali.

Seraj Bej Szapszal — nowowybrany Hacham Karaimów polskich ma 53 lata. Przed wojną był profesorem na wydziale języków wschodnich w uniwersytecie petersburskim. Następnie był wychowawcą następcy tronu perskiego. Obrany w końcu Hachamem taurydckim i odeskim, osiadł na Krymie w Eupatorji. Podczas zagarnięcia władzy przez bolszewików, ratując swe życie schronił się do Konstancynopola.

dwaj pozostali posterunkowi, co widząc kłusownicy rzucili się do ucieczki pozostawiając swe dubeltówki i noszące rannych. Pościg trwa pod kierownictwem naczelnika urzędu śledczego.

Międzynarodowy kongres żeglugi powietrznej.

RZYM, 24.X. (Pat.) Dziś na Kapitolu odbyło się uroczyste otwarcie 4-go międzynarodowego kongresu żeglugi powietrznej. W uroczystości wziął udział Mussolini, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz i delegaci 40-stu państw. Po przemówieniu powitał gubernatora Rzymu, Mussolini wygłosił mowę, która wywołała gorące oklaski. Ks. Discalea prezes aeroklubu włoskiego, mianowany został przewodniczącym kongresu.

Najpopularniejsza gwiazda ekranu polskiego
Jadwiga SMOSARSKA
Mistrzowie scen warszawskich
Kaz. JUNOSZA-STEPOWSKI
i **JÓZEF WĘGRZYN**
w swej najnowszej kreacji
„Uśmiech Losu”
wkrótce w kinie „Helios”

NADESLANE.

Jeden z wielkich amerykańskich żurnali mąd podaje: Przyszła jesienią moda znowu zwraca się do niskiego obuwia „trotteur”. Aby jednakowoż chód kobiety wydawał się mimo tego obuwia zgrabnym i elastycznym, należy nosić gumowe obcasy. Żadna elegancka amerykańka nie zrezygnuje z tego atrybutu uzyskania zgrabnego chodu. Obcasy gumowe są nie tylko nakazem mody, ale mają także wielką higieniczną wartość. Oszczędzają one system nerwowy... i obuwie.

KRONIKA.

Z miasta.

— **Przyjęcia ambulatoryjne alkoholików i narkomanów w ogóle.** Towarzystwo „Trzeźwość” i organizacja Mens z dniem 30 b.m. rozpoczynają w lokalu T-stwa Przeciwwzględniczego (ul. Żeligowskiego 1 m. 16) przyjęcia bezpłatne alkoholików i narkomanów, narazie jeden raz w tygodniu w każdą niedzielę od godz. 16 do 18 pod kierownictwem profesora U. S. B. D-ra Władcyzki.

— **Święto policji państwowej.** W dniu 11 listopada policja państwowa obchodzić będzie Święto policji. W komendzie wojewódzkiej w Wilnie czynią się przygotowania do uroczystości. W dniu tym odbędą się nabożeństwa żałobne za spokój duszy poległych na posterunku policjantów — w obronie bezpieczeństwa publicznego. Na każdym posterunku i komendzie powiatowej odbędą się w tym dniu apel uroczysty z odczytaniem nazwisk poległych, którzy kładkikolwiek mieli przydział do denego oddziału. Na terenie Okręgu Wileńskiego w powiatach granicznych jest wiele grobów poległych w walce z dywersantami policjantów. Groby te będą w dniu 11 listopada iluminowane i przybrane wieńcami.

— **Przyjęcie chóru lotewskiego.** W związku z zapowiedzią przyjazdu na gościnne występy w „Reducie” wileńskiej chóru lotewskiego składającego się z 70 osób, stworzony został Komitet przyjęcia.

Komitet ten, w którego skład m. in. wchodzi pp.: konsul lotewski w Wilnie p. Feliks Donas, przedstawiciel województwa, prezydent Magistratu, członkowie Rady miejskiej oraz przedstawiciele sfer artystycznych i społeczeństwa wileńskiego, pierwsze posiedzenie swoje odbędzie dziś w gmachu Magistratu.

Jak wiadomo, chór przybywa do Wilna w dn. 30 m. b.

Sprawy miejskie.

— **O lotnisku na Porubanku.** Ekspozytura 3 okręgowego szefostwa budownictwa w Wilnie zwróciła się do prezydenta miasta o zwolnienie w jaknajprędszym czasie konferencji z udziałem przedstawicieli wojskowości i L. O. P. P. celem ostatecznego wyjaśnienia i zatwierdzenia sprawy wydzierżawienia lotniska w Porubanku.

— **Przyjazd przedstawicieli konsorcjum szwajcarsko-niemieckie.** W przyszłym tygodniu przybywają do Wilna celem obejrzenia przebudowywanej się obecnie stacji elektrycznej, przedstawiciele konsorcjum szwajcarsko-niemieckiego, prowadzący obecnie rozbudowę stacji elektrycznej w Łodzi. Do Wilna przybywają oni celem obejrzenia nowej stacji elektrycznej.

Sprawy administracyjne.

— **Wyjazd służbowy pana kuratora Okręgu Szkolnego do Warszawy.** Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego, dr. Antoni Ryniewicz, dnia 25 bm. udaje się na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy.

Zastępować p. Kuratora w czasie nieobecności będzie p. Stefan Pogorzelski, naczelnik Wydziału Szkolnictwa Powszechnego.

— **Dyrektor Lasów Państwowych p. Władysław Grzegorzewski** w dniu wczorajszym przybył do Wilna i objął urzędowanie.

Następny wyjazd dyrektora Grzegorzewskiego do dalszych prac nad reorganizacją urzędów leśnych na terenie D. L. P. Poznani zamierzany jest w pierwszych dniach listopada. Równocześnie delegowany zostaje do Dyrekcji Poznańskiej kierownik Oddziału Osobowego D. L. P. Wilno — p. Leonard Chocimowski.

— **Podwyższenie emerytury.** Na skutek rozporządzenia władz centralnych, została podniesiona emerytura dla weteranów polskich. W związku z powyższym weterani będą otrzymywać miesięcznie: samotni 125 zł., żona — 150 zł., i wdowy po nich — 62 zł. Wpłata podwyższonych emerytur obowiązuje od 1 października r. b.

Sprawy samorządowe.

— **Posiedzenie wydziału powiatowego.** Dnia 24 b. m. odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Podczas obrad p. Lejzen wyjaśnił, iż w wyniku zabiegów wydziału powiatowego, zarząd stadniny ogierów rasowych w Janowie zgodził się przydzielić do pow. Wileńsko-Trockiego 7 ogierów. Ulokowane one będą w sposób następujący: 3 w Rzeszy, 2 w Szumsku i 2 w Jaszunach. Podczas dyskusji poruszono sprawę wciągnięcia członków wydziału do czynnej pracy w różnych działach samorządu. Dotychczas bowiem cała praca członków ograniczała się głównie do brania udziału w posiedzeniach wydziału.

Sprawy rolne.

— **Kurs instruktorów rolnych.** Związek Kółek i Organizacji Rolniczych ziem Wileńskiej wysłał

kandydatów na sześć tygodniowy kurs instruktorów rolnych. Od kandydatów wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze, praktyka rolnicza. W czasie trwania kursu, który odbędzie się przy Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Związek będzie wypłacał po 6 zł. dziennie, oraz zwróci kosztą przejazdu do Warszawy. Kandydaci przyjęci przez Związek, będą musieli złożyć zobowiązanie, że po ukończeniu kursu będą pracowali w organizacjach rolniczych. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Związek Kółek i Organizacji Rolniczych z Wil., Wilno, W. Puhulanka 7.

— **Komisje rejemce.** W dniu 10 i 11 b. m. w inspektoracie pracy odbędzie się Komisja rozjemcza, celem rozpatrzenia zatargów powstałych między właścicielami ziemskimi a robotnikami rolnymi na powiat Wileńsko-Trocki. (z)

Sprawy akademickie.

— **VI tydzień akademika.** Prace przygotowawcze do akcji VI-go Tygodnia Akademika prowadzone są już we wszystkich sekcjach. Trzy istniejące sekcje dzielą się z kolei na 7 referatów.

W skład Komitetu honorowego zostali zaproszeni: J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Romuald Jalbrzykowski, wojewoda Władysław Raczkiewicz, J. M. rektor U. S. B. dr. Stanisław Pigoń, prezes Sądu Apelacyjnego Restytut Sumorok, dowódca O. K. III. generał Aleksander Litwinowicz, prezydent miasta mec. Józef Folewski, generał Lucjan Żeligowski.

Przesesem Komitetu Wykonawczego VI-go Tygodnia Akademika jest p. wojewoda Władysław Raczkiewicz. Poza tem w skład Komitetu wchodzi: p. naczelnik Konrad Jocz i ks. prof. B. Wilanowski jako vice-prezisi, J. E. ks. biskup dr. Władysław Bandurski — przewodniczący Wydziału Prowincji, M. Kowalski — sekretarz Wydziału Prowincji, prof. M. Limanowski — przewodniczący Sekcji Propagandy i imprez, J. Staszewski — przewodniczący Sekcji Zbiórki, W. Szmidt — skarbnik, W. Babicki — sekretarz generalny.

Biuro Komitetu VI-go Tygodnia Akademika, mieści się w lokalu Ogniska Akademickiego ul. Wielka 24 i czynne jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10—2 po poł. i od 5—8-ej wieczór.

Sprawy szkolne.

— **Z Seminarjum Duchownego.** W łonie ciała profesorskiego Wileńskiego Seminarjum Metropolitalnego na mocy rozporządzenia J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity zaszły pewne zmiany, mianowicie: na stanowisko kapelana Seminarjum mianowany został ks. dr. Michał Sopoćko, b. proboszcz parafii wojskowej w Wilnie. Dotychczasowy długoletni i wielce zasłużony kapelan, ks. kanonik Stanisław Zawadzki, objął stanowisko proboszcza ostrobrzeskiego. Ubył również ks. dr. Albin Jaroszewicz, mianowany dziekanem i proboszczem w Włokowsku.

— **Nowy rok w Seminarjum Duchownym.** Z dniem 1.X r. b. rozpoczął się rok akademicki w Seminarjum Metropolitalnym. Kursa maturalne, liczące obecnie 75 uczniów, rozpoczęły naukę już od 1.X r. b. Wszyscy alumni kursów filozoficznych i teologicznych są studentami bądź rzeczywistymi, bądź nadzwyczajnymi Wydziału Teologicznego U. S. B.

Kandydatów do stanu duchownego w b. r. szk. zgłosiło się do Seminarjum 60, z tych 19 maturzystów.

Liczbowa stan Seminarjum Metropolitalnego przedstawia się obecnie następująco: kurs IV teologiczny — 13 alumnów, III — 19 i — 22. Kurs II filozoficzny — 19 i — 32. Razem na kursach starszych jest 115 kleryków, łącznie zaś z uczniami kursów maturalnych Seminarjum liczy 190 alumnów.

Zaznaczyć wypada, że od lat wielu takiej ilości kleryków mury seminaryjne nie oglądały.

Z życia stowarzyszeń.

— **Wybory nowego prezesa Tow. Przyjaciół Nauk.** Dzisiaj wieczorem odbędzie się tygodniowe posiedzenie Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauk poświęcone specjalnie wyborom nowego prezesa, na miejsce ś. p. dr. Władysława Zahorskiego.

— **Towarzystwo Lekarskie.** Dnia 26 b. m. odbędzie się kolejne posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego w lokalu własnym (Zamkowa 24).

Porządek dzienny: 1. Dr. Kucharski — Pokaz choroby z oddziału chirurgicznego Szpitala św. Jakóba.

2. Prof. A. Januszkiewicz — a) Pokaz chorych z II Kliniki Wewnętrznej (U. S. B.), b) Typy zastoiny sercowej.

— **Najbliższa środa literacka** odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 8-ej wieczorem w sali Biblioteki Wydziału Sztuk Pięknych, ul. Św. Anny 4, w czasie której prof. Juliusz Kłos opowie wiele ciekawych szczegółów z wrażeń odniesionych

w czasie dłuższego pobytu we Włoszech (na Sycylii). Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— **Wyjazd na zjazd.** Dnia 25 b. m. udaje się Wilna na wszechpolski zjazd pracowników gastronomicznych i hotelowych, delegacji związku hotelowego w Wilnie.

Sprawy wojskowe.

— **Rejestracja mężczyzn ur. w r. 1907.** Wobec zbliżającego się poboru rocznika 1907, władze wojskowe postanowiły przeprowadzić powtórna rejestrację wszystkich mężczyzn, urodzonych w r. 1907. Na terenie m. Wilna referat wojskowy od dnia 1 listopada do dnia 31 grudnia przeprowadzi tę rejestrację. (z)

Sprawy robotnicze.

— **Wilno ma 50% fikcyjnych bezrobotnych.** Obwodowy fundusz bezrobocia w Wilnie przystąpił w ubiegłym tygodniu do przeprowadzenia generalnej kontroli bezrobotnych, przeprowadzając ją w trzech kierunkach: w mieszkaniach bezrobotnych, u pracodawców i właścicieli domów. Wyniki kontroli dały nadszatkowanie mylną statystykę. Okazało się, około 50 procent bezrobotnych pobiera za pomocą nieprawnie, mając albo dostateczne środki utrzymania, albo też otrzymują zapomogi, dzięki przedstawieniu fałszywych świadectw. W wielu wypadkach skonstruowano również, że niektóre firmy powydawały fikcyjne, lub niezgodne z prawdą zaświadczenia pracy. Zarząd obwodowego funduszu bezrobocia wszystkie te sprawy postanowił skierować na drogę sądową. (z)

— **Obniżenie procentów od wkładów bezrobotnych.** Obwodowy fundusz bezrobocia w Wilnie otrzymał z Warszawy pismo, w którym zaznaczono, iż od dnia 1 listopada r. b. obniża się procent od zaległych wkładów i kar ściąganych od firm, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia pracowników na wypadek bezrobocia z 5 na 2 procent. Ponadto zarządy głównemu funduszu, na wniosek zarządu obwodowego, przysługujące będzie prawo rozkładania zaległości na raty, bez prośby firmy, przy czym z tego tytułu pobierany będzie 1 procent miesięcznie. (z)

— **Kontrola pracy emigrantów.** Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Wilnie otrzymał polecenie, by na przyszłość kontrolował, czy ofiarowywane emigrantom warunki pracy i płacy są wystarczające do utrzymania zagranicą, oraz, aby zobowiązywał pracodawców zagranicznych do zwrotu kosztów podróży robotnika na miejsce pracy i z powrotem.

Z życia rosyjskiego.

— **Nowa „partja”.** Senator Bohdanowicz przystąpił do organizowania stronnictwa p. nazwą „Prawosławna chrześcijańska demokracja”. Organem tego stronnictwa będzie czasopismo p. t. „Prawosławna Białoruś”.

Sprawy białoruskie.

— **Rozporządzenie władz administracyjnych.** Prasa białoruska w Wilnie podaje wiadomość, iż władze administracyjne zabroniły śpiewanie pieśni białoruskiej p. t. „o wieku my spali”, treść której jest wybitnie antypaństwową.

— **Echa wymordowania rodziny Masłowski.** Dnia 25 listopada b. r. w Sądzie Okręgowym odbędzie się rozprawa sądowa przeciwko mordercy rodziny Masłowski, S. Aziulewiciowi.

Sport.

— **Bieg sztafetowy.** Dnia 23 b. m. na pograniczu polsko-litewskim, od strony gr. pruskiej, rozpoczął się bieg sztafetowy VI Brygady K. O. P. Proza biegu idzie wzdłuż granicy litewskiej i sowieckiej do granicy rumuńskiej.

Zwinięte przystan wodnej L. M. i R. w Trokach.

Dnia 23 b. m. w Trokach, w obecności pp. Wojewody Raczkiewicza, naczelników: Kirtiklisa i Dworskiego, prezesa Jenkowskiego, d-ra Czarnockiego i innych, nastąpiło zamknięcie sezonu letniego przystani wodnej Ligi Morskiej i Rzecznej w Trokach.

Teatr, sztuka i muzyka.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).** Amerykańska sztuka Pollocka „Znak na drzwiach”, dostarczająca widzom wielkiej dozy różnorodnych wrażeń, grana będzie dziś i jutro. Trzy pierwsze przedstawienia tej sensacyjnej sztuki odbyły się przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni.



— **„Pan Damazy” J. Bliźnińskiego.** Z racji setnej rocznicy urodzin znakomitego pisarza Józefa Bliźnińskiego, Teatr Polski w piątek 28 października wystawiła po raz pierwszy jego najlepszą komedię, cieszącą się obecnie w Warszawie niebywałym powodzeniem: „Pan Damazy”.

Różne.

— **Program radia na dzień 25 października.** Warszawa 1111 m. — 1200 i 1500 Komunikaty; 16,00 Odczyt „La politique étrangere de la Pologne au mois d'août et de septembre N” — wygl. dr. Jan Grzymała-Grabowiecki; 16,25 Nad program, komunikaty; 16,40 „Upadek staropolskiego myślenia” (Cykl „Lewiczo w Polsce”) — wygl. p. Julian Ejsmont; 17,05 Rozmaitości; 17,20 Odczyt p. t. O zwierzętach ginących” (Dział „Przyrodniczo-wiedzy”) — wygl. p. prof. Ryszard Błędowski; 17,45 Koncert popołudniowy, symfoniczny popularny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego oraz p. Helena Beagdy - Cywińska (fort), p. Sabina Szymanowska (śpiew) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.). W programie: K. M. Weber: wyjátki z opery „Wolny Strzelec” i G. Bizet: 19,00 Komunikat rolniczy. Komunikat zachęty hodowli koni; 19,15 Komunikaty P. T. A., 19,20 Transmisja z opery poznańskiej, w przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim; 22,00 Sygnal czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, P. A. T. sportowy, oraz nad program: 22,30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon” w Krakowie.

nem ci, co przyczynili się do uduśnienia podobnego zabytku z dziełca im. Piotra Skargi w U. S. B. N.

Z wykładów powszechnych na Uniwersytecie.

Prof. dr. Jan Wilczyński wygłosił w niedzielę odczyt na temat interesujący wszystkich „Pojęcie nieśmiertelności w biologii”. To też sala Śniadeckich zapelniała się po brzegi publicznością.

Wstępnie zaznaczył prelegent, iż nie będzie mówił o nieśmiertelności ducha, co wykracza poza granice wiedzy ścisłej, lecz jako biolog, obejmie tylko nieśmiertelność życia organicznego.

Stwierdziwszy „nieskończoność” trwania t. z. pleśni ziemi, mówił, iż paleontologia przychodzi nauce z pomocą przy badaniu gatunku i osobnika, co jest celem biologii. Trwanie gatunku graniczy z pojęciem nieśmiertelności. Tu prof. cytował nazwy gatunków ryb, co trwają, jak stwierdza nauka, od stu i trzyset milionów lat w niezmiennym prawie postaci.

Mówił dalej o drzewach kolasach zwrótnikowych, liczących po 6 tys lat. Mówił o torfie, o rafach koralowych, pierwotniakach, liczących też swój byt na tysiąclecia. Zatrzymał się chwilę nad teorią dziedziczności i doświadczeniami Mendla z tej dziedziny, i stwierdził, iż biologia zna tylko nieśmiertelność gatunku natomiast nieśmiertelność indywidualna — biologicznie stwierdzić się nie daje.

„Wszędzisty z granic biologii wolno nam wierzyć” kończył profesor i przytoczył zdania Platona o wędrowce dusz.

Szkoda, iż wykłady powszechne w Uniwersytecie nie zawierają zapytań i dyskusji na dane tematy. W. Z.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Kilka set kilogramów łatwo palnego materiału zupełnie wystarczy na zdemolowanie okazałego gmachu, które bezwarunkowo połączą się z sobą zniszczenie miejskiego archiwum, — co najważniejsza — śmierć kilkudziesięciu ludzi. Albowiem, tuż nad piwnicą mieści się na parterze kaplica i archiwum miejskie, a na piętrze mieszka ją miejscy funkcjonariusze. W razie pożaru zagrożone byłoby też archiwum państwowe, mieszczące się w sąsiednim kościele.

Możliwość eksplozji wcale nie jest wykluczona. Codziennie auto zajeżdża przed piwnicę, pełnymi wadrami wynosi się benzynę, a środki ostrożności prawie żadne. Do niedawna świecąca zapalona rozpraszała ciemności, a nawet obecnie, po założeniu instalacji elektrycznej, dalsze po piwnicy pielgrzymki odbywają się przy zapalonej świecy. Zresztą założona instalacja elektryczna w wilgotnej piwnicy, gdzie druty kapiają się w strugach ściekającej ze ścian wody, wcale też nie gwarantuje bezpieczeństwa. Wystarczy jedno, tak zwane, krótkie spięcie, a katastrofa niechybnie nastąpi.

Kiedy już mowa o kłasztorze franciszkańskim warto wspomnieć o przedwstępnych robotach około wzniesienia parkanu wzdłuż dziedzińca kłasztornego. Ma on oddzielić szkołę Nr. 14 od tanich kuchni. Nie wiadomo kto wpadł na taki niedorzeczny pomysł. Dość na tem, że Magistrat przystąpił do jego wykonania. Styłowy dziedzińiec kłasztorny nie jest przecież podwórkiem prowincjonalnego miasteczka, na którym można odgradzać się stosownie do codziennych potrzeb. Dwu-metrowy parkan zszepści do reszty okazały dziedzińiec.

Jeżeli bliższe sąsiedztwo tanich kuchni wywiera ujemny wpływ na młodzież, należałoby pomyśleć o przeniesieniu szkoły do innego gmachu. Tembardziej, że mury kłasztorne nie odpowiadają najprzyjemniejszym wymaganiom higieny. Stare, zapadnięte w ziemię cele kłasztorne (od strony zalku Lidskiego prawie na dwa metry, a od strony dziedzińca prawie na metr głęboko), przytem z oknami na północ — a więc wilgotne i ciemne — chyba, że nie nadają się na pomieszczenie dla szkoły, w której dziecko przepędza pięć godzin codziennie, i to przez siedem lat. W takich warunkach wszelkie melioracje są conajmniej niedorzeczne.

Może przy tej okazji, lokalem zainteresują się rodzice i władze szkolne, a nieszczęsnym parka-

Koncert Janiny Familier-Hepnerowej.

Dawno już nie mieliśmy tak przyjemnego koncertu. Nie przyzwaliśmy uniesień, lecz wychodziliśmy z sali koncertowej z uczuciem głębokiego zadowolenia, jakie daje zetknięcie się z artyzmem prawdziwym, gruntownym, bez błagi, efekciarstwa i solistycznego zarozumiałstwa.

Sposób gry p. Hepnerowej budzi szacunek. Jest to gra spokojna, zrównoważona, rozumna. Wszystko w niej jest inteligentnie przewidziane i rozplanowane, żadnych niespodzianek przypadkowych. Zdolność do refleksji nie zabija jednak w p. Hepnerowej polotu. Pianistka ma duży temperament, lecz temperament ten jest trzymany na wodzy inteligencji i solidnej kultury muzycznej.

Wszystko co grała p. Hepnerowa, a miała program długi i złożony wyłącznie z rzeczy bardzo odpowiednich i wartościowych wykonane było z dużą plastyką. Technika na poziomie bardzo wysokim. Może niema p. Hepnerowa bardzo śpiewnego i miękiego tonu w cantienach, lecz za to forte jest pełne i dźwięczne, co naogół jest dziś wielką rzadkością, niż piękne piano.

Sonata b-dur op. 31 Beethovena wykonana była wozorowo, za wyjątkiem może menuetu, zbyt ciężko i niedość śpiewnie zagranego. Walc Mephistofista zaimponował swobodą techniczną przy wrażliwych tempach. Pięknym urozmaiczeniem programu były wartościowe utwory Juljusza Zarembskiego.

St. W.—ski.

PARADY KOSMETYCZNE

— **Pani Hanco.** Uskarża się p. na przedczesne zmarszczenia i siwizację włosów. Ależ to są rzeczy do usunięcia proszę tylko nie zaniedbywać tego środka i używać go sumiennie. Środek ten odświeży P. cerę wzmocni tkanki i da dostęp powietrza do nich Wówczas skóra stanie się delikatną, miękką i gładką. Cosmopolis nabyć można w każdej aptece lub w składzie aptecznym wpłacając 250.

RE 074

LAMPA DETEKTOROWA „TELEFUNKEN”

zużywa minimum prądu przy wielkiej emalji. Żądać wszędzie. Wyrób Tow. „OSRAM”.



Z KRAJU.

Zlikwidowanie jacejki komsomolskiej.

Władze Bezpieczeństwa Publicznego województwa Białostockiego od dłuższego czasu przeprowadzały obserwację podejrzanych osób na terenie pow. Wołkowyskiego, gdzie jak wiadomo już niejednokrotnie notowano działalność jacejek komunistycznych. Ostatnimi czasami w powiecie tym, coraz częściej pojawiały się odezwy komunistyczne i sztabery czerwone zawieszane na drutach, słupach i drzewach przy-

Zuchwały napad pod Święcianami.

Majątek „Szwinta” w gm. Zabciskiej, położony na samym trakcie o 5 km. od Święcian, stał się w sobotę ostatnią w biały dzień, bo o godz. 3 po poł., terenem zuchwałego napadu bandyckiego.

Oto, kiedy rodzina właściciela maj. p. Cywińskiego, zgromadzona była z okazji obiadu w dworze, do mieszkania wdarło się dwóch zamaskowanych drabów uzbrojonych w rewolwery, którzy steroryzowali wszystkich obecnych.

Dwaj inni bandyci stanęli na czatach, jeden z zewnątrz, drugi zaś wewnątrz mieszkania.

Napastnicy splądrowali cały dwór, zabierając gotówkę, oraz

Heine-Medina w pow. Wilejskim.

Otrzymałmy wiadomość narazie jeszcze nie sprawdzoną, że w gminie Dolhinowskiej, powiatu Wilejskiego, zanotowano w ciągu

Poświęcenie „Stacji opieki nad matką i dzieckiem”.

Dnia 23 b. m. w Mejszagole odbyło się poświęcenie pierwszej na Wileńszczyźnie „Stacji opieki nad matką i dzieckiem”. Poświęcenia dokonał J. E. ks. Biskup

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Naczelniczy Jocz, Kozłowski, Trocki i inni. Ordynować na stacji tej będzie Dr. Dzikiewiczówna, oraz akuszerka i specjalna obłożdowa pielęgniarka.

ubiegłego tygodnia 2 wypadki paraliżu dziecięcego, t. zw. „Heine Medina”. (z)

Michałkiewicz. W uroczystości tej wzięli udział pp. Starosta Witkowski, Nac

NIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Mlejska ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: "10.000 NARZECZONYCH" komedia w 7 aktach. W roli głównej Buster Keaton znakomity komik. Nad program: "Powódź w Małopolsce". Ostatni seans o g. 10. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Cena biletów, parter 60 gr., balkon — 30 gr. Początek seansów: o g. 5 m. 30.

Kino-Teatr "HELIOS" ul. Wileńska 38.

Wspaniały podwójny program 14 aktów 1. Najpotężniejsze arcydzieło mistrza Ernsta Lubicza wstrząsający dramat erotyczny w 6 akt. w rol. gl. Klara Bow i Liljan Rich. Seanse o g. 4, 6, 8 i 10 w.

Kino-Kameralne "Polonia" Mickiewicza 22.

1914 rok — 1918 rok. Potężne arcydzieło filmowe zrealizowane p/g powieści L. BIRÓ p. t. "HOTEL IMPERIAL" osnuty na tle wojny światowej 1914—18 r. w którym nasza genialna rodaczka POLA NEGRI staje u szczytu swego talentu, oraz James Hall i George Siegmann. Obraz ten uzyskał złoty medal na wystawach kinematograficznych w Ameryce i w Europie. Specjalną ilustracją muzyczną, dostosowaną do obrazu wykona orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Śalnickiego. Początek pierwszego seansu o g. 4 pp. Ost. 10.25. Nie patrząc na kolosalne koszty obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

KINO-TEATR "LUX" ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dzisiaj Sensacja stelli TURNIEJ MIŁOŚCI (Rycerze w lakierkach) Wielki film pomyłek miłosnych i innych W roli głównej Andree Roanne bożyszcze paryżanek. Początek o g. 4-ej.



Baczność dostawcy drzewa!

kupimy ca. 500 szt. zdrowych drągów 16 i 17 mtr.

długich o średnicy czubka 20—25 cm., średnicy w połowie słupa 27—32 cm. sosnowych, prostych, niesękanych, biało okorowanych i daszkowanych zimowego ciecicia rk. 1926—27 nadających się na słupe telegraficzne. Oferty z podaniem ceny za 1 m³. franko wagon stacja załadowania prosimy kierować do "Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod "546". 64498 O or

Największe Przedsiębiorstwo Transportowe w Polsce

"C. HARTWIG"

SPÓŁKA AKCYJNA

Centrala w Poznaniu.

ODDZIAŁY we wszystkich większych miastach Polski.

Rok Założenia 1858.

Kapitał Akcyjny 2.000.000 zł. Rezerwy 1.000.000 zł. Adres telegraficzny: "CEHARTWIG".

Międzynarodowi Ekspedytorzy i Maklerzy Okrętowi. Oficjalni Ekspedytorzy Polskich Kolei Państwowych, Targu Eksportowego w Poznaniu, Targów Wschodnich we Lwowie i Największych Koncernów Przemysłowych.

EKSPEDYCJA krajowa i zagraniczna, MAGAZYNOWANIE, różnych towarów, ASEKURACJA towarów w drodze i w magazynach, ZWÓZKA wszelkiego rodzaju towarów, OPLATA PRZEWOZU i CIA, UDZIELANIE POŻYCZEK pod zastaw towarów, INKASO.

Przeprowadzka we własnych wozach meblowych do wszystkich miast Polski i Zagranicą.

ODDZIAŁ w WILNIE.

Biurowo, Magazyny, Place i Bocznicze Kolejowe: Ul. W. Stefańska 29. Telefon Nr. 10—51. Bocznicze Kolejowe z placem wybrukowanym specjalnie dla magazynowania węgla i drzewa. 706—0

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwania "Esencja Chinowa Chmielowa" i "Mydło Chinowo Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Frata Nr. 16.

B-cia OLKIN ul. Niemiecka 3, tel. 362. 567 **MEBLE** łóżka angielskie, wózki dziecięce. Sprzedaw również na raty.

DOM w WARSZAWIE, sprzedam okazynie bezpośrednio chrześcijańskimi. Zgłoszenia przyjmuję od solidnych reflektantów, mogących traktować o objęcie w cenie około dolarów 50,000—proszę kierować pod adresem: EDWARD BRAUNSWIG, Warszawa, ul. Wspólna Nr. 54. 29402—0

MEBLE Łóżka angielskie fabryki "Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka" T-wa Akc. w Warszawie. Meble giete, fabr. "Thoneta", otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p. 698—0 Polec.: **D-H. F. MIESZKOWSKI** Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

Jedną z wielu F. P. zalet herbaty angielskiej marki jest jej ekonomiczność w zaparzeniu. Wystarczy b. mała ilość. **Żądać wszędzie.** 505

NAUKA CHCESZ OTRZYMAĆ POŚRĘDZIE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 2083—16

FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych firm nowe używane sprzedaje i wynajmuje **K. Dąbrowska** WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.



CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów "Balsam Thiocolan Age" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. "Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żadajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki. **A. GAŚECKIEGO** w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

OGŁOSZENIE. Kwatermistrzostwo 23 Pułku Ułanów Grodzieńskich niniejszym ogłasza przetarg publiczny na dostawę siana i słomy dla Garnizonów Nowe-Swięciany i Podbrodzie. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Kwatermistrzostwa 23 pułku Ułanów Grodzieńskich w Podbrodziu do dnia 3 listopada 1927 roku do godz. 12. Do oferty należy dołączyć zaświadczenie Izby Skarbowej na prawo handlu (od producentów nie wymaga się). W dniu 6 listopada 1927 roku o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert, oraz przetarg. Każdy składający ofertę winien się zapoznać dokładnie z zestawieniem warunków ogólnych i specjalnych obowiązujących przy dostawach arendacyjnych jednostkom administracyjnym u oficera żywnościowego pułku przed rozpoczęciem przetargu. Kwatermistrzostwo pułku zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Podbrodzie dnia 22 października 1927 r. (—) MAZURKIEWICZ Major Kwatermistrz 23 pułku Ułanów.

SPRZEDAŻE

Folwark 100 dz. ziemi z młynem wodnym w pobliżu stacji kolejowej sprzedamy zaraz Dom H-K. "ZACHETA" Gdańsk 6, tel. 0—05. 254—1

Z wyżyły politery, mieniamy do sprzedania, ul. Sierakowskiego 2. Adolf Matosko. 2600—

Fortepian okazynie do sprzedania firmy "Gentsch" ul. Raduńska 18, m. 6. Codziennie od g. 3—6 w świetle 12—6 2606—1

Do sprzedania złoty zegarek "Longines", pierścionek, broszka, oraz papierosnica złota. Mickiewicza 46—6. 2612

Sprzedam młyn parowy z urządzeniem o 2 ch. kamieniach, pyłu, krupiarce, orzeź z walużem. Cena 22,000 zł. N. Pohost, pow. Brasl. Wieliczko Józef. 1101—1

MEBLE Warto się przekonać, że tanio na raty **Placówka Polska Meblowa S. MAKOWSKI**, Zawalna Nr. 15, zamównienia wykonujemy sumiennie. Posiada salon koszykowy—112 zł. Salon mahonowy—790 zł. Salon okazyjny—250 zł. Salon czestokowy—1000 zł. Biurko okazynie ładne—325 zł. Stół jadalny — 75 zł. Z poważaniem **Makowski** 750—2

Urząd Celnym w Wilnie podejmuje do ogólnej wiadomości, że w dniu 26 października 1927 r. o godz. 11-tej rano na Stacji Towarowej, odbędzie się licytacja towarów zalegających w magazynie kolejowo-celnym. Spis towarów ogłoszony będzie w Urzędzie Celnym od dnia 22-go października r. b. 1785—0

Zakład pasów i bandaży leczniczych "JEANETTE", Wilno, ul. Mickiewicza 22. Otrzymano z Paryża w wielkim wyborze pasy ostatniej nowości i pasy biustonosze, które nadają elastyczność figurze i są wygodne. — Pasy lecznicze po operacjach brzusznych i specjalne do stanu odmiennego. 756

WĘDLINY WIEJSKIE młód prawdziwy lipiec leczniczy, sery litewskie wyborowe, masło kuchenne i borówki domowego smażenia poleca mleczarnia F. Kierowiczowej Trocka 1. 2619—1

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA "Dziennika Wileńskiego" Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA — WCHODZĄCE —

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3, Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 i 4—8 W. Z. P. 29

Dr. T. DEMBOWSKI Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop 4—5. Mała Pohulanka 9, ul. Mickiewicza 28 — 5. WZP 39

Dobrobyt i majątek czeka u twych drzwi!!!

OTWÓRZ JE UMIEJĘTNIE

kupując **LOS** do Iej klasy 16-ej Pol. Państw. Loterii w słynnej z wielkich wygranych i w najszcześliwszej **KOLEKTURZE**

H. MINKOWSKI

 Wilno, Niemiecka 35, tel. 13—17 P. K. O. Nr. 80923.
Centrala: Warszawa, Nalewki 40 Tel. 296—35 i 195—81. P. K. O. Nr. 3553
A ZNAJDZIESZ DROGĘ DO SZCZĘŚCIA!!!

Główna wygrana **21.650.000** a ponadto: 400,000, 250,000 2 po 100,000 2 po 75,000, 2 po 60,000, 3 po 50,000, 2 po 40,000, 2 po 40,000, 2 po 30,000, 6 po 25,000, 18 po 15,000, 30 po 10,000, 54 po 5,000, 90 po 3,000, 180 po 2,000, 422 po 1,000 i wiele wiele in.

CENA LOSU: **1/4 — zł. 10** **1/2 — zł. 20** **1/1 — zł. 40**

CO DRUGI LOS WYGRYWA!!!

Najlepsza okazja wzbogacenia się!!! Niebawem szanse!!!
Zamiejscowym wysyłamy losy po nadesłaniu zamówienia i należności.

WYTNIJ I ZACHOWAJ! Najszcześliwsza Kolektura w Kraju
H. MINKOWSKI Wilno, Niemiecka 35, tel. 13—17 P. K. O. Nr. 80928
CENTRALA: Warszawa, Nalewki 40, tel. 296—35 i 195—81. P. K. O. Nr. 3553.

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wlecz. **KOBIETA-LEKARZ Dr. ZELDOWICZOWA** KOBIECE chor. drog MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277.

GOTÓWKA **Gotówkę** w każdej sumie lokujemy dogodnie na procentowanie pod mocne i pewne gwarancje Dom H-K. "Zacheta" ul. Gdańska 6, i piętro telefon 9-05.

Wykwalifikowana, samodzielna, praktyczna i uczciwa ochemistria poszukuje pracy. N-Swiecka 7a, m. 7. 2618

ZGUBY Zgub. dowód osob. wydany przez Komisara Rządu — Wilno na imię Adolfa Olickiego, zam. przy ul. Pionerskiej 4 m. 22. 2620
Zgub. legitymację USB z ważnością do 15-IX 27 r. na imię Aleksandra Jodziewicza ul. s. 2615
Zgubiono książkę wojskową wyd. przez PKU Białystok na imię Bolesława Aukseła 506

Kobieta LEKARZ Dr. Janina Piotrowicz - Jurcewicz ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6 pop. Zarzecze 5, m. 2. W.Z.P. 38 953

Przezorny: — Włóż synku nowe ubranie i umyj się porządnie zwłaszcza szyję. Zbiórę cię dziś do opery. — Mam, czy kupiłeś już bilety? — Dostaliśmy przy kasie. — To zbyt wiele! ryzyko. Teatr może być wyprzedany nie dostaniemy się a ja potem będę jak Idjota latał z czystą szyją po mieście!

Krawcowa z wieloletnią praktyką wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące, stannianie i tanio, jak również szyje i przerabia w domach prywatnych. Adres: Wilno, ul. św. Anny Nr. 2—4 Marja Palaszewicz.

Zgub. dowód osobisty Nr. 7411 wyd. przez Starostwo Lidzkie na imię Lejby Dubczńskiego ul. s. 2601
Zgub. ks. wojskową wyd. przez PKU — Lida na imię Lejby Dubczńskiego ul. s. 2602

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5—7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

OPAL. **Węgiel Górnośląski** w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych poleca **K. Zdanowski** A. Mickiewicza 34, Tel. Nr. 370. 2102-0

Oskarżony. — Oskarżony jesteś o kradzież kur. Masz świadków? — Nie, wysoki trybunał. Przy świadkach nigdy nie kradnę!

Skradz. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. — Wilno, oraz legitymację odznak ran i czasu służby w wojsku wyd. przez 80 p.p. na imię Józefa Jarosława, zam. w gm. M. Solecznikowej we wsi Halino — unieważnia się. 2599

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER Choroby weneryczne i skórne. Elektroterapia, słońce górskie. Ul. Mickiewicza 14, róg Fatańskiej 10 — 2 i 4—7. 546—14

Na progu więzienia. Żendarm do aresztanta: Aresztant: Ech, mój panie. Ja znałem już ten schodek, zanim pan na świat przyszedł.

KAKAO-HERBATE w paczkach i na wagę najlepszych firm poleca **B-cia GOLEB OWSCY** ul. Trocka 3, telef. 757. 475—1

Zgub. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno, legitymację strefy nadgranicznej wyd. przez Starostwo Wil. Trockie i metrykę urodz. — wszystko wyd. na imię Jana Armatkiewicza zam. we wsi Pustelniki gm. Mejszagoła — unieważnia się. 2594

Dr. Wołodko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5 — 6. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

KUPNO Poszukuję do kupna domu drewnianego nie mniej pięciu pokoi z placem 1000 i więcej m² na przedmieściu, na ulicy posiadającej oświetlenie elektryczne. — Pośrednictwo wykluczone. Oferty zgłaszać: ul. Wielka 66. Dyrekcja Lasów, HOPPEN. 2457—0

Spółnik—(ka) potrzebny posiadający 6,000—10,000 zł. — Pożądani ludzie pracy. Informacje udziela Makowski, Zawalna 15. 2621—3

Zgub. 22 X w sobotę na Trockiej kole kołociola O. O. Franciszkanów pamiatkową książkę da nabożeństwa w brożowej oprawie. Upraszam się o odniesienie za wynagrodzeniem Kalwaryjska 27, m. 7 od 4—5 pop. 2622

Dr. KENIGSBURG CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjm. 9—12 i 5—8, ul. Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39

Folwarków w pobliżu Wilna poszukujemy do kupna za gotówkę, Dom H-K. "ZACHETA" Gdańska 6, tel. 9—05. 276—0

MIÓD pszczołowy prawdziwy Lipiec. 757

Mieszkania i pokoje 2 pokoje i przedpokój duże, osobna wejście frontowe z ulicy. Nadaje się na biuro. Dominikańska 8, m. 1. 2542

Lek. Dentyści Lekarz - dentysta **Maria Ożyska - Smalska** Choroby jamy ustnej, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Szuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4. W. Z. P. 3

Chcę kupić duży ogród owocowy i wierzynny blisko kołel w okolicy Wilna, z domem mieszkalnym i zabudowaniami w ładnej okolicy, w zdrowej miejscowości, niedaleko od wody. — Oferty szczerzłowe: Wilno, Gedyminowska 32, miesz. 2. W. L.

MAJOWE MASŁO melosolone bardzo tłuste otrzymaliśmy **I. ZWIEDRYŃSKI** Wileńska 28. Tel. 12—24. 2595—3

UWAGA! Znajdzie zaraz dobrze płatną pracę młody człowiek inteligentny, energiczny, posiadający znajomość w tutajszych sferach handlowych. Szczegółowy w Biurze Reklamowym, Garbarska 1, tel. 82. 749—1

AKUSZERKI **AKUSZERKA M. LAKNEROWA** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 3. W.Z.P. 69

Szuka pracy Na meczu amatorskim. — Nie bój się. On umie uderzać, ale nie ma pojęcia o prawdziwym boksie. — Wolalbym, żeby miał pojęcie o boksie, a nie umiał uderzać.

Antyalkoholik. — Stałem się antyalkoholikiem, kochany przyjacielu. Tylko gdy mam dolegliwość żelazkową kropię sobie jedną "ostrą". — To dziś miałeś piętnoście razy atak, nieprawda tatatusi?

2 lub 3 pokoje słoneczne, ładne z balkonem do wynajęcia. Wejście frontowe. Ewent. używalność kuchni. Ofiarna 4, m. 3. 2477